

Tadeusz Chrobak

Nienawiść wywołana – nienawiść odwzajemniona

Relacje między poszczególnymi elementami tworzącymi społeczeństwo nie są emotywnie i aksjologicznie neutralne. To, że stosunkom społecznym towarzyszą różnorodne emocje, ujawnia się zarówno w zachowaniach behawioralnych, jak też w wypowiedziach słownych uczestniczących w nich podmiotów. Na osiach kooperacja–walka, egalitaryzm–elitaryzm, upodmiotowienie–uprzedmiotowienie¹ ujawniają się w różnej skali i natężeniu uczucia i postawy indywidualnej oraz zbiorowej nienawiści. Fenomen nienawiści sytuuje się zarówno wewnątrz poszczególnych struktur społecznych i instytucji, jak też obecny jest w relacjach zachodzących między różnymi segmentami, organizacjami, wspólnotami tworzącymi byt społeczny².

Nasilenie uczuć i postaw nienawiści ma miejsce zwłaszcza w okresach radykalnych eksperymentów politycznych, obliczonych na fundamentalną przebudowę struktur i stosunków społecznych. Analiza takich wydarzeń ujawnia złożoność funkcjonowania fenomenu nienawiści w życiu społecznym i politycznym.

Z reguły bowiem siły dążące do zmiany systemu politycznego i społecznego odwołują się do nienawiści żywionej przez te segmen-

¹ Zob. R. Cichoński, *Typy ładu społecznego a przesłanki podmiotowości*, [w:] *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, red. P. Buczkowski, R. Cichoński, Poznań 1989, s. 213–239.

² Zob. R. Spaemann, *Granice. O etycznym wymiarze działania*, przeł. J. Merecki, Warszawa 2006, s. 258–275.

ty społeczeństwa, które z takich czy innych racji uznane zostały lub faktycznie są społecznie upośledzone. Taka domniemana czy też faktyczna nienawiść obecna wśród członków upośledzonych grup społecznych bywa wykorzystywana przeciw grupom społecznym, instytucjom i organizacjom, które uznano za sprawców ich deprywacji.

Wzbudzana i inspirowana nienawiść może być ukierunkowana zarówno na konkretną osobę, jak i grupę społeczną. Z zasady też z nienawiścią do konkretnej osoby ludzkiej związana bywa nienawiść do społeczności, której jest ona członkiem i odwrotnie.

Wzbudzanie nienawiści i sterowanie nią jest przedsięwzięciem ryzykownym politycznie. Zabieg taki może mieć negatywne konsekwencje dla instytucji inspirującej nienawiść³ jako sposób osiągnięcia założonych celów. Wywołana nienawiść powoduje z reguły odwzajemnienie tego uczucia, przez tych, którzy są znienawidzeni. Przy czym nienawiść inspirowana, jak też nienawiść odwzajemniona mogą przejawiać się w różnych postaciach, począwszy od form językowych i symbolicznych poprzez bierny opór, deprecjację narzucanych regulacji życia społecznego, aż po przemoc fizyczną i eksterminację.

Uczucia i postawy nienawiści przypisywane są generalnie osobom bezsilnym lub społecznie i kulturowo upośledzonym⁴. Prawidłowość ta osłabiana bywa w sytuacjach radykalnych zmian społecznych, kiedy nowe zasady życia społecznego nie zyskały jeszcze społecznej akceptacji, natomiast obowiązujące normy przestały być respektowane przez większość społeczeństwa. W takich okolicznościach stosunkowo łatwo dochodzi do wystąpienia aktów przemocy generowanych nienawiścią.

Konfrontacja nienawiści wywołanej i nienawiści odwzajemnionej tworzą skomplikowany węzeł zależności między poszczególnymi jednostkami ludzkimi, instytucjami i grupami społecznymi. Podjęcie politycznych działań mających doprowadzić do zasadniczych przekształceń stosunków społecznych w obrębie wielkiego agregatu społecznego bazuje na segmentacji tego agregatu, zgodnie z przyjętymi zasadami ideologicznymi. Dominująca strategia, mająca doprowadzić do restrukturyzacji wielkich agregatów społecznych, polega na uznaniu, że zachodzi generalna tożsamość interesów danej opcji politycz-

³ Zob. N. Machiavelli, *Księżę*, Białystok 1993, s. 71nn.

⁴ Zob. H. Plessner, *Granice wspólnoty. Krytyka radykalizmu społecznego*, przeł. J. Merecki, Warszawa 2008, s. 29–32.

nej z interesami całego określonego agregatu społecznego lub jego istotnych części składowych. Owa deklarowana czy też faktyczna wspólnota interesów definiuje zarazem zakres i jakość stosunków między objętymi tą relacją grupami społecznymi i określa stosunek do pozostałych części składowych bytu społecznego⁵. To postępowanie kształtuje specyficzny konglomerat emocji i postaw w stosunku do podmiotów przeprowadzających zmiany społeczne.

Deklarowana przez daną opcję polityczną solidarność z określoną klasą społeczną, grupą czy organizacją bywa osłabiana przez niechęć i wrogość do wybranych składników lub przedstawicieli tego agregatu społecznego, przy czym inspirowanie postaw i zachowań nienawistnych między jednostkami należącymi do tej samej kategorii społecznej jest powszechnym środkiem stosowanym przez różne opcje polityczne w celu realizacji własnych wizji porządku społecznego.

Zasadniczym sposobem wywoływania uczuć i postaw nienawiści jest odwoływanie się do negatywnych emocji i zbiorowych, traumatycznych doświadczeń mających przekonać jednostki ludzkie, że są krzywdzone lub doznały krzywdy w przeszłości. Równocześnie przyjmuje się, że ta domniemana czy też realna krzywda wymaga zadośćuczynienia przez zmianę ich pozycji w strukturze społecznej.

Zadośćuczynienie za doznane krzywdy może być proponowane w różnych formach, i to takich, które nie zawsze są akceptowane przez samych zainteresowanych. Ma to miejsce wówczas, gdy nowa wizja ustrojowa zasadniczo odbiega od oczekiwań danej grupy społecznej. Powstający wówczas konflikt może prowadzić do ujawnienia się nienawiści w całym agregacie społecznym poddanym procesom rekonstrukcji. Zaistnienie takiej sytuacji zmienia w istotnym zakresie mapę nienawiści. Dotychczas ciemieni, krzywdzeni, zastraszeni, upokarzani, stwierdzają, że ich sytuacja społeczna nie tylko nie uległa poprawie, ale – co gorsza – wprowadzane zmiany zagrażają ich aspiracjom, potrzebom i interesom, zaś instytucje mieniące się obrońcami i wyzwolicielami okazują się zakłamanymi i wywołują uczucia oraz postawy nienawiści.

Wywołana nienawiść do części przedstawicieli reformowanego agregatu społecznego przekształcić się może w poczucie solidarno-

⁵ Zob. P. Beart, F. Carreira da Silva, *Teorie społeczne w XX wieku i dzisiaj*, przeł. S. Burdziej, Kraków 2013.

ści z nimi jako bardziej uciskanymi i nękanymi w nowym systemie społeczno-politycznym. Poczucie zazdrości z powodu dotychczasowego korzystnego położenia **innych** w swojej grupie społecznej może ustąpić współczuciu. Takie postawy uwidaczniają się zwłaszcza w tych okolicznościach, gdy niekorzystne położenie dotychczas uprzywilejowanych nie prowadzi do poprawy sytuacji dotychczas upośledzonych.

Trudności, na jakie natrafiają w procesie wprowadzanych zmian, reformatorzy i rewolucjoniści wiążą często z negatywnym nastawieniem poszczególnych agregatów społecznych do nowych regulacji. Jedną z tak przeszkód ma być ułomna, z punktu widzenia reformatorów, świadomość i postawa członków przekształcanego agregatu społecznego. Powoduje to, że obiektem nienawiści nie jest już **jakaś** składowa tego agregatu społeczna, ale cały przekształcany układ społeczny. Aby przełamać społeczny opór wobec wprowadzanych zmian, promotorzy przekształceń nierzadko inspirowani nienawiścią w pozostałych segmentach systemu społecznego, skierowaną wobec tych, którzy odmawiają respektowania **nowych** regulacji życia społecznego.

Ścieżka przekształceń struktur społecznych odwołująca się do nienawiści może być destruktywna dla sił realizujących nową wizję porządku społecznego, jak też dla całego przekształcanego systemu społecznego. Powszechna w społeczeństwie nienawiść może generować postawy i uczucia niechęci, wynikające nie z powodu doznanych krzywd i osobistych urazów, ale z konieczności podporządkowania się narzuconym regułom deprecjonowania określonego agregatu społecznego i jego członków. Z drugiej strony inspirowanej nienawiści może towarzyszyć sympatia do znienawidzonych. Może to doprowadzić do dezintegracji w środowisku promotorów i zwolenników przekształceń społecznych. Wystąpienie takiej sytuacji prowadzi do ukształtowania się społecznego resentymentu, polegającego na oficjalnej aprobacie nowych regulacji życia społecznego przy równoczesnej sympatii do tych, którzy są krzywdzeni i dezaprobaty dla krzywdzących.

Podjęcie ryzyka reorganizacji wielkich struktur społecznych związane jest niepewnością co do jej przeprowadzenia i osiągnięcia zamierzonych celów. Właściwością wielkich struktur społecznych jest różnorodność zachowań poszczególnych grup i osób tworzących ów agregat społeczny. W tym samym agregacie społecznym mogą być segmenty, których członkowie akceptują wprowadzane zmiany, jak też obiekty zdecydowanie im przeciwne.

Jednym z następstw tej różnorodności postaw i zachowań bywa niska efektywność wdrażanych regulacji. Sprzyja to wzmaganiu nacisków na poszczególne segmenty reorganizowanego agregatu społecznego przez instytucje wprowadzające zmiany. Zwiększanie środków nacisku na całe grupy społeczne i poszczególne osoby może prowadzić do rozmycia się wroga systemu. W krańcowych sytuacjach podejrzanym może być każdy, łącznie z funkcjonariuszami wdrażającymi nowy porządek społeczny. To zaś prowadzi do trudności zdefiniowania wroga i jego eliminowania. Może też doprowadzić do swoistego klinczu, zmuszając nienawistników i znienawidzonych do jakiejś formy społecznego konsensusu.

Istnieją również inne rozwiązania sytuacji dwustronnej nienawiści. Są to te sytuacje, gdy żadna ze stron nie jest w stanie osiągnąć takiej przewagi, aby zmarginalizować lub wyeliminować z życia społecznego drugą stronę. Może wówczas dojść do osłabienia uczuć i postaw nienawiści i przejścia do współdziałania. Zniwelowanie obustronnej nienawiści i podjęcie współpracy wymaga wielu wzajemnych ustępstw i trudnych kompromisów.

Odmawianie określonej grupie społecznej prawa do partycypacji w **nowym** systemie polityczno-gospodarczym wywołuje u tej grupy reakcje obronne o różnym stopniu nasilenia. W przypadku wielkich agregatów społecznych, ważnych z punktu widzenia funkcjonowania całego społeczeństwa niezależnie od jego porządku polityczno-gospodarczego, obrona własnej pozycji społecznej przybiera z reguły formy żywiołowe. Nie wyklucza to zorganizowanego przeciwstawiania się **nowym** regulacjom ustrojowym, jednak takie wystąpienia są łatwo identyfikowane i pacyfikowane przez siły promujące nowe regulacje życia społecznego.

Żywiołowy opór wobec niezrozumiałych i odrzucanych regulacji życia społecznego okazuje się trudny do spacyfikowania⁶. Unieszkodliwienie nieprzyjaciela, według przedstawicieli odmiennego od dotychczasowego porządku społecznego, okazuje się w określonych przypadkach niemożliwe. Dotyczy to zwłaszcza tych agregatów społecznych, których sprawne funkcjonowanie przesądza o bezpieczeństwie całego systemu społecznego.

⁶ Zob. J. Kochanowicz, *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i w historii gospodarczej*, Warszawa 1992.

Przesłanki stalinowskiej nienawiści do chłopstwa

Przyjęty przez stalinistów scenariusz zmian ustroju rolnego po II wojnie światowej w Polsce i innych krajach demokracji ludowej związany był z wywołaniem w społeczeństwie nienawiści do chłopów. Reformy agrarne w krajach bloku socjalistycznego były przeprowadzane według radzieckiego modelu zarządzania i sterowania produkcją rolną.

Włodzimierz Lenin, pisząc o zadaniach dyktatury proletariatu po zlikwidowaniu klasy obszarników i kapitalistów, przyjął, że koniecznością dziejową jest neutralizacja chłopstwa jako siły społecznej i gospodarczej. Teoretyczną zasadą zrealizowania tego celu miało być przestrzeganie „nieugiętej” linii politycznej polegającej na tym, że „[...] proletariat winien oddzielać, odgraniczać chłopca – człowieka pracy od chłopca – posiadacza, chłopca pracującego od chłopca – handlarza, chłopca żyjącego z pracy rąk własnych od chłopca – spekulanta”⁷. W przytoczonym wyżej fragmencie pouczenia Lenina znamienne jest przeciwstawienie „chłopca, człowieka pracy” innym grupom chłopów, którym *de facto* odmówiono miana obywatela. Zgodnie bowiem z przyjętymi regulacjami prawnymi w Rosji Sowieckiej wrogowie dyktatury proletariatu zostali pozbawieni praw obywatelskich.

W walce o nowy ustrój obowiązkiem dyktatury proletariatu było współdziałanie z „biedotą chłopską” oraz całkowita eliminacja kułaków wyzyskujących chłopów bezrolnych i zachowanie dobrych stosunków ze średniakami. Średniak był dla komunistów tzw. centralną figurą na wsi, z tego względu, że „[...] średniak to taki chłop, który nie wyzyskuje cudzej pracy, nie żyje z cudzej pracy, nie korzysta w żadnej mierze, w żadnej postaci z owoców cudzej pracy, ale pracuje sam, żyje z własnej pracy”⁸. Wyróżniona pozycja średniaka wynikała z faktu, że chłop średniorolny nie korzystał z pracy najemnej i w tym zakresie dzielił swoją pozycję społeczną z pozycją robotnika. Równocześnie średniak w enuncjacjach Lenina i jego zwolenników nie mógł sam z siebie opowiedzieć się po stronie socjalizmu, gdyż przywiązany był do swojej własności, sposobu produkcji i niechętny był wszelkim innowacjom w tym zakresie. W tej sytuacji zadaniem robotników-komunistów było nawiązanie ze średniakami przyjacielskich sto-

⁷ Lenin i Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi, Warszawa 1952, s. 55.

⁸ Lenin i Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi, dz. cyt., s. 47.

sunków, zdobycie jego zaufania i przekonanie go do nowego ładu społeczno-gospodarczego. „Ten sojusz stanowi główną siłę i ostoję Władzy Radzieckiej, ten sojusz jest rękojmią, że sprawę socjalistycznego przeobrażenia, sprawę zwycięstwa nad kapitałem, sprawę zniesienia wszelkiego wyzysku doprowadzimy do zwycięskiego końca”⁹.

Specyfika wizji chłopstwa przyjęta przez bolszewików polegała na tym, że ekonomiczna struktura wsi została utożsamiona ze strukturą społeczną i chłopskim systemem wartości. W koncepcji tej nie uwzględniano innych, ważnych stosunków społecznych funkcjonujących w społecznościach wiejskich. Dotyczyło to między innymi ważnej dla chłopów instytucji patronatu¹⁰, roli autorytetów wiejskich¹¹ i więzi rodzinno-sąsiedzkich.

Bolszewicy deprecjonowali chłopski sposób życia i chłopski system wartości. W systemie tym znaczące miejsce zajmowały wartości transcendentne. Józef Chałasiński, analizując postawy chłopów, stwierdził, że „[...] wartość życia i własna wartość zależy od podporządkowania się czemuś, co nie jest samym sobą. Ta postawa, będąca istotą pokory, wynika z ujmowania siebie w szerszej perspektywie wartości, nadających cel życiu człowieka”¹². I co ważne, ten wybór wiązał się z samoograniczeniem się chłopów w zakresie akumulacji bogactwa. „Gdy z dużymi rozmiarami gospodarstwa rola gospodarza staje się wyłącznie kierowniczą, zmniejsza się jego zależność od ziemi, a zwiększa od ludzi. Kosztem zamożności traci na wewnętrznej niezależności. Ta niezależność okupiona być może tylko ofiarą wyrzeczenia się większej zamożności”¹³. Przyjęta przez komunistów diagnoza, że celem gospodarowania chłopów, w szczególności chłopów – średniaków, jest burżuazyjne dążenie do bogacenia się, nie miała realnych przesłanek w postawach samych chłopów. Stała się natomiast pretekstem do antagonizowania wiejskich społeczności lokalnych i wzbudzania nienawiści między poszczególnymi wiejskimi grupami społecznymi.

Wywołanie nienawiści do chłopów miało na celu eksterminację chłopów – kułaków i przekształcenie chłopów pracujących w chło-

⁹ *Lenin i Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi*, dz. cyt., s. 48.

¹⁰ Zob. S. Czarnowski, *Podłoże ruchu chłopskiego*, [w:] S. Czarnowski, *Wybór pism socjologicznych*, Warszawa 1982, s. 180.

¹¹ Zob. S. Dziabała, *Autorytety wiejskie. Studium socjologiczne*, Warszawa 1973.

¹² J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 1, Warszawa 1984, s. 42.

¹³ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, dz. cyt., s. 43.

pów – kołchoźników lub chłopów – robotników, a ostatecznie w robotników. „Średniak jest sojusznikiem klasy robotniczej i nasza polityka w stosunku do niego winna być przyjazna. Co innego – kułak. Kułak jest wrogiem Władzy Radzieckiej. Między nami a nim pokoju być nie ma i być nie może. Nasza polityka do kułactwa – to polityka likwidacji kułactwa jako klasy”¹⁴. Uznanie kułaków za najgroźniejszego wroga klasowego władzy robotniczo-chłopskiej zaowocowało tezą o „nasilającej się walce klasowej”, będącą impulsem do podjęcia akcji przyśpieszonej kolektywizacji rolnictwa w krajach demokracji ludowej.

Reforma agrarna przeprowadzona w Związku Radzieckim została przyjęta jako rozwiązanie modelowe dla krajów realnego socjalizmu. O ile przebieg i metody komunistycznej etatyzacji rolnictwa indywidualnego w poszczególnych krajach obozu demokracji ludowej były prawie identyczne¹⁵, o tyle efekty okazały się zasadniczo różne.

Założona likwidacja indywidualnej gospodarki rolnej w Polsce była traktowana przez komunistów jako sprawa czysto techniczna. Byli oni przekonani, że jest tylko kwestią czasu, kiedy to nastąpi. Jednakże splot czynników wewnętrznych i zewnętrznych spowodował, iż doszło do kohabitacji odmiennych układów gospodarczych w PRL: sektorów uspołecznionego i prywatnego. Roztrząsania, w jakim stopniu chłopskie rolnictwo indywidualne poddało się zabiegom socjalizacji w PRL, są już tylko historycznym świadectwem ideologicznych dylematów teoretyków uspołecznienia rolnictwa¹⁶.

W zamierzeniach teoretyków stalinowskiej reformy agrarnej w pierwszej kolejności miały być zlikwidowane towarowe, gospodarczo efektywne rodzinne gospodarstwa chłopskie określone terminem kułackich¹⁷. Wobec tych gospodarstw zastosowano cały szereg środków ekonomicznych, restrykcji administracyjnych i karnych oraz różnorodnych form deprecjacji społeczno-politycznych. Była to skokowa progresja podatkowa i coroczne zwiększanie obciążeń w zakresie obowiązkowych dostaw produktów rolnych państwu. Wprowadzone

¹⁴ *Lenin i Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi*, dz. cyt., s. 407.

¹⁵ Zob. F. J. Vohryzka-Konopa, *Venkov v temnu*, Mnichov 1989.

¹⁶ Zob. H. Hołaj, *Marksistowsko-leninowska teoria sojuszu robotniczo-chłopskiego*, [w:] *Sojusz robotniczo-chłopski podstawą porozumienia narodowego*, tłum. J. Kulas i J. Wypych, Warszawa 1989.

¹⁷ Zob. *Wieś w liczbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce ludowej*, red. J. Te-picht, Warszawa 1954, s. 36 nn.

zostały ograniczenia w dostępie gospodarstw kułackich do podstawowych środków produkcji rolnej. Pełnoobszarowe gospodarstwa chłopskie ustawowo pozbawiano możliwości kredytowania produkcji przez banki. Usunięto kułaków z istniejących stowarzyszeń, spółdzielni i organizacji chłopskich oraz zakazano kułakom wstępowania do rolniczych spółdzielni produkcyjnych¹⁸. Uniemożliwiano chłopom zwiększanie areалу gospodarstw i obrót ziemią. Dążono do uczynienia nieopłacalną pracę najemną. Głównym celem tych zabiegów było „ograniczenie kułackiej akumulacji”, co prowadziło do gospodarczej i społecznej degradacji te gospodarstwa indywidualne.

Ekonomiści rolni z okresu „przyśpieszonej kolektywizacji i rozkułaczania wsi” sytuację tych gospodarstw w czasie trwania tej akcji określili terminami: „podupadłe gospodarstwa kułackie”, „zmęczeni kułacy”, „zubożali kułacy”.

Reakcją gospodarstw rolnych na restrykcje ekonomiczne, społeczne i polityczne było przede wszystkim ograniczenie wielkości produkcji rolnej połączone z naturalizacją spożycia¹⁹. Odpowiedzią władz partyjno-państwowych na spadek produkcji rolnej w indywidualnych gospodarstwach rolnych było nasilenie restrykcji administracyjnych i karnych wobec chłopów i wymuszanie na ich, by wywiązywali się z narzuconych im wymiarów dostaw obowiązkowych, podatków i świadczeń w naturze. Żywiłowy opór chłopów okazał się na tyle skuteczny, że stalinowski reżim poszedł na daleko idące ustępstwa wobec rolnictwa indywidualnego i włączenia rolnictwa chłopskiego do socjalistycznego sposobu produkcji²⁰. Był to konsensus przeniknięty wzajemną podejrzliwością, niechęcią i obustronną nienawiścią.

Doświadczenie rozkułaczania

Doświadczenie kolektywizacji i rozkułaczania wsi było wspólnym doświadczeniem kilku pokoleń chłopów. Była to konfrontacja dwóch filozofii gospodarowania. Apogeum walki z zagrożeniem kułackim przypadło na lata 1949–1956. Wyrazem tego skrajnie negatywnego

¹⁸ Zob. *Statuty spółdzielni produkcyjnych*, Warszawa 1952.

¹⁹ Zob. W. Bienkowski, *Kryzys rolnictwa czy kryzys polityki rolnej*, Paryż 1970, s. 36–41.

²⁰ Zob. G. Gradzińska, *Chłopi wobec kryzysów społeczno-politycznych w Polsce (1944–1989). Studium historyczno-politologiczne*, Poznań 1993.

stosunku do chłopów było funkcjonowanie w dyskursie politycznym, publicystycznym, artystycznym, naukowym kategorii „kułak”²¹.

Tragizm sytuacji ekonomicznej, w jakiej znaleźli się chłopci w okresie realizacji przyspieszonej kolektywizacji wsi i eliminacji kułactwa, oddają liczne wspomnienia rolników. Rolnik Jan Albigowski zanotował: „Dla zobrazowania złej sytuacji materialnej chłopów należy podkreślić, iż wynikała ona z tego, że gospodarstwa były małe, brak było siły pociągowej, niska była wydajność upraw oraz obowiązkowe dostawy. Za obowiązkowe dostawy chłopci otrzymywali zapłatę według tzw. ceny państwowej, która była kilkakrotnie niższa od ceny rynkowej. W 1951 roku wprowadzono obowiązkowe dostawy zbóż, a w 1952 roku trzody chlewnej i mleka. Pamiętam, jak w 1955 roku wujek Kaszycki z sąsiedniej wsi przyjeżdżał furmanką do nas codziennie rano po mleko, a potem oddawał jako obowiązkowe dostawy. [...] Obowiązkowe dostawy były dużym obciążeniem chłopów i nie zawsze było możliwe, aby się wywiązać. Zobowiązania stale narastały. W przypadku starości, niedołęstwa i ubóstwa uznawano je za niemożliwe do ściągnięcia i umarzono”²². Autor ten mieszkał w województwie rzeszowskim – o dużym odsetku gospodarstw małoobszarowych.

Chłopci, broniąc się przed domiarami w związku z niemożliwością wywiązania się z dostaw obowiązkowych, nabywali od innych rolników produkty rolne, których sami nie produkowali, i odstawiali jako wyprodukowane we własnym gospodarstwie. O tym sposobie radzenia sobie z obowiązkiem dostarczania państwu produktów rolnych wspomina wielu chłopów. Jak była skala tych operacji oraz jej koszty poniesione przez chłopów – trudno obecnie oszacować. Było to obciążenie, które nie zostało ujęte w oficjalnych statystykach. Ten sposób obrony kondycji ekonomicznej gospodarstwa indywidualnego musiał wywoływać dezaprobatę i nienawiść wobec „nowego porządku społecznego”.

Inny pamiętnikarz zaliczony do średniaków wspomina: „Lecz oto od 1949 r. coraz bardziej nagłaśniana była sprawa kolektywizacji wsi, a od 1951 zaczęto stosować różne formy nacisków psychologicz-

²¹ Zob. W. Tomasiak, *Polska powieść tendencyjna 1949–1955. Problemy perswazji literackiej*, Wrocław 1988, s. 97–107.

²² *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich. Materiały konkursowe. Tom sygnałny*, red. A. Budzyński, J. Gmitruk, Warszawa 1996, s. 41.

nych i ekonomicznych. Poza częstymi «nalotami» na wieś agitatorów politycznych i propagandą o pasożytnictwie tzw. kułactwa, która to propaganda nie znalazła na wsi żadnego oddźwięku, poza wysokimi podatkami stosowano – niszczący rolników – przymus tzw. obowiązkowych dostaw dla państwa w postaci zboża i żywca. System progresji w tym zakresie sprawił, iż nawet przy pięciohektarowym gospodarstwie nie sposób było wywiązać się z obowiązków, w gospodarstwach większych wyznaczone ilości dostaw obowiązkowych przekraczały znacznie zdolność produkcyjną tych gospodarstw [...]. Rodzice ze swoimi z 7-ma hektarami ziemi należeli do tzw. średniaków. Przynależność do tej kategorii rolników nie uchroniła ich od nadmiernych obciążeń w zakresie podatków i obowiązkowych dostaw, mimo że ojciec odpisał, fikcyjnie, część tego gospodarstwa mojemu dziadkowi. W latach 1952–1955 gospodarstwo rodziców było już zupełnie ogołoczone z inwentarza, a ojca od czasu do czasu odwiedzała milicja, strasząc aresztowaniem. Istniejące warunki doprowadziły do tego, że ojciec rozchorował się. Do zdrowia już nigdy nie powrócił. Gospodarstwo ledwie wegetowało”²³. Stosowanie ekstremalnych społecznie metod egzekwowania dostaw produktów rolnych od średniaków pozostawało w sprzeczności z doktrynalnymi założeniami, że zmianę ustroju rolnego można przeprowadzić tylko w „sojuszu ze średniakiem”. Faktycznie zaś wielu średniaków zostało uznanych przez władze terenowe za kułaków, a więc tych chłopów, którzy mieli zostać wyrugowani ze społeczeństwa, przy czym same władze partyjno-państwowe nie miały wizji, jak doprowadzić do eliminacji kułaków.

Rozbudowany system represji rolnictwa indywidualnego dotyczył nie tylko właścicieli kułackich gospodarstw rolnych, ale obejmował również dzieci bogatych rolników. Jedną z metod stosowanych wobec dzieci kułaków było nakłanianie ich do publicznego potępienia rodziców i wyrażenia wobec nich nienawiści w zamian za możliwość kształcenia się, studiowania czy pracy w administracji publicznej. W tym celu wykorzystywane były między innymi struktury Związku Młodzieży Polskiej²⁴.

²³ *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich...*, dz. cyt., s. 99.

²⁴ Zob. M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006, s. 237n.

Poczucie niepewności i zagrożenia wywołane przez reżim komunistyczny było powszechne wśród chłopów. Pamiętnikarz Kazimierz Flis zanotował: „Nasze gospodarstwo ze względu na swój niewielki obszar należało raczej do tych hołubionych przez ówczesne władze, stawiające mańrolnych chłopów niedaleko za pracownikami kołchozów, wobec czego i «zielony» nie nachodził nas często”²⁵. „Zielonym” nazywany był przez chłopów egzekutor obciążeń podatkowy. Określenie to było wyrazem pogardy i nienawiści do tych funkcjonariuszy publicznych. Pogarda ta wynikała z egzekucji niszczących gospodarstwo obciążeń podatkowych, jak też arogancją tych funkcjonariuszy.

Tenże pamiętnikarz opisał zachowanie jednego z „zielonych”, gdy ojciec autora wspomnień odwołał się od kary związanej z rzekomym niezapłaceniem podatku. „Do 11-tej czekali na mrozie (ojciec twierdził, że było to w lutym) na przyjazd «aktywisty» z powiatu. Ten wpadł jak ogień, wiadomo, «aktywista», naubliżał rolnikom od kułaków, wałkoni, Maćków Bzdurów (modne wówczas określenie chłopą) i innych reakcjonistów, po czym kazał każdemu figurującemu na liście zapłacić 200 zł kary i już uciekał na «zagrożony odcinek»”²⁶. Ten butny stosunek do chłopów generował ich niechęć do władzy, która twierdziła, że jest robotniczo-chłopską władzą sprawiedliwości dziejowej.

Wysokość danin egzekwowanych od chłopów w okresie forsownej kolektywizacji i rozkułaczania wsi była wielokrotnie wyższa od tych, jakie obowiązywały w Polsce burżuazyjnej i w okresie okupacji. Tym samym chłopci nie mogli uznać, że wprowadzony system polityczno-gospodarczy był z ich punktu widzenia sprawiedliwy. Krytykowane przez chłopów oczywiste niedomagania nowego ustroju demokracji ludowej ściągały na nich represje, wśród których wyzywanie przez aktywistów nowego porządku od Maćków Bzdurów, wałkoni i kułaków należały do łagodniejszych form nienawiści i dyskryminacji.

Lata pięćdziesiąte zapisały się w pamięci chłopów jako piekło. „Nadeszły lata pięćdziesiąte, rozpoczął się okres gehenny polskiego rolnictwa, okres przymusu ekonomicznego i kolektywizacji polskiego rolnictwa”²⁷, napisał Stanisław Ferenc. Uzasadniając swoje spostrze-

²⁵ Zob. *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich...*, dz. cyt., s. 99.

²⁶ Zob. *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich...*, dz. cyt., s. 100.

²⁷ *Pamiętniki nowego pokolenia chłopów polskich. Materiały konkursowe, nagrody i wyróżnienia*, t. 4, red. A. Budzyński, J. Gmitruk, Warszawa 1998, s. 39.

zenia, przedstawił działania władz skierowane przeciw rolnikom indywidualnym. Wskazał na przeprowadzenie klasyfikacji ziemi z za biurka, nakładanie kontyngentów i obowiązkowych dostaw zboża, mięsa, mleka, ziemniaków, wyznaczenie wysokich stawek podatku gruntowego.

O ile dostawy obowiązkowe w mniejszym stopniu obciążały rolników małoobszarowych, o tyle drenowały ekonomicznie gospodarstwa średniackie i kułackie. Ceny płacone za produkty rolne skupowane w ramach dostaw obowiązkowych nie pokrywały z reguły kosztów ich produkcji. Autor wspomnień Marian Krupa stwierdził: „Sprawiający władzę Władysław Gomułka całkowicie zawiódł rolników, nie wracał już do tematu obowiązkowych dostaw, jakby ta darmowa upokarzająca niewolnicza praca była czymś normalnym, wkomponowanym w ten ustrój”²⁸. Ta nieekwiwalentna wymiana towarowa trwała przez cały okres funkcjonowania ustroju realnego socjalizmu.

Komunistyczna antropotechnika zastosowana w odniesieniu do chłopów okazała się nieskuteczna. Stosunki własności w rolnictwie polskim nie uległy zasadniczym zmianom. Doszło natomiast do utrwalenia się awersji wobec chłopów w skali całego społeczeństwa²⁹. Biskup Ignacy Tokarczuk docenił to, że „wieś uległa wielkim przekształceniom, dokonała – chyba po raz pierwszy w tej skali – olbrzymiego skoku naprzód. Okres powojenny, mimo wielu trudności i wciąż jeszcze ciężkich warunków życiowych, był dla polskiej wsi okresem szybkiego awansu społecznego i cywilizacyjnego”³⁰. Uwagi te sformułowane zostały przez autora krytycznie odnoszącego się do realnego socjalizmu. Skok cywilizacyjny, jaki dokonał się na polskiej wsi, nie doprowadził do zmian postrzegania chłopów w skali całego społeczeństwa. Biskup Tokarczuk stwierdził: „[...] w społeczeństwie wciąż utrzymuje się lekceważący stosunek do chłopów. Nie ceni się jego czasu i jego pracy, obwinia się go o wykupywanie towarów w miastach, piętnuje jego rzekomo zbyt wysoki poziom życia. [...] A przecież ta, po części inspirowana, niechęć do mieszkańców wsi jest głęboko niesłuszna”³¹. W tej diagnozie na uwagę

²⁸ *Pamiętniki Nowego Pokolenia Chłopów Polskich. Materiały konkursowe nagrody i wyróżnienia*, t. 3, red. A. Budzyński, J. Gmitruk, Warszawa 1997, s. 121.

²⁹ Zob. I. Tokarczuk, *Moc i wytrwałość*, Kraków 1988, s. 80–111. E. Szpak, *Mentalność ludności wiejskiej w PRL. Studium zmian*, Warszawa 2013.

³⁰ I. Tokarczuk, *Moc i wytrwałość*, dz. cyt., s. 80.

³¹ I. Tokarczuk, *Moc i wytrwałość*, dz. cyt., s. 105.

zasługuje stwierdzenie, że pejoratywna ocena chłopów funkcjonująca w społeczeństwie była celowo inspirowana.

Zakończenie

Socjotechnika zmian społecznych odwołująca się do nienawiści prowadzi z reguły do daleko posuniętej destrukcji porządku społecznego, a nawet unicestwienia tej części społeczeństwa, która jest obiektem nienawiści. Prawidłowość ta potwierdza się w tych sytuacjach, gdy znienawidzony segment społeczeństwa jest relatywnie niewielki liczebnie. Jednakże wskaźnik wielkości arytmetycznej nie jest, w konfrontacji przeciwstawnych orientacji społecznych, czynnikiem przesadzającym o wygranej jednej ze stron. Niemniej można go uznać za istotny. Zależność taka ujawniała się w związku z reformą rolną przeprowadzoną na podstawie dekretów z 1944 roku Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Parcelacja wielkiej własności ziemskiej doprowadziła do likwidacji tradycyjnego ziemiaństwa w Polsce³². Nie powiodła się natomiast w Polsce proletaryzacja chłopów.

Posługiwanie się nienawiścią jako elementem socjotechniki w procesach transformacji społecznej odwołuje się do radykalnego przeciwstawienia dobra i zła. Wyraża się ona najczęściej w opozycji nowe–stare, gdzie stare utożsamiane jest ze złem, a nowe z dobrem. Równocześnie niezależnie od stopnia radykalizmu zakładanych zmian społecznych niemożliwe jest całkowite przerwanie ciągłości istnienia przekształcanego społeczeństwa, zwłaszcza w odniesieniu do wielu jego segmentów, w tym do agrarnego. Ta specyfika bytu społecznego wymusza konsensus z niezbędnymi do funkcjonowania społeczeństwa „starymi” strukturami społecznymi.

Analiza przebiegu i następstw forsownej kolektywizacji i rozkułaczania wsi polskiej w perspektywie fenomenu nienawiści wywołanej i nienawiści odwzajemnionej jest interesująca opcją badawczą. Elementy takiego podejścia badawczego widoczne są w wielu publikacjach, chociaż nie są one szerzej rozwijane.

³² Zob. A. Szemberg, *Reforma rolna PKWN*, Warszawa 1953. M. Drewicz, *Prawo o wywłaszczeniu ziemian w latach 1919–1952 jako czynnik zamiany społecznej oraz wykaz nieruchomości ziemskich podlegających wykupowi przymusowemu na lata 1926–1939*, Warszawa 2007.

Wykorzystywanie fenomenu nienawiści jako środka realizacji zmian społecznych nie gwarantuje osiągnięcia zamierzonych celów. Prowadzi natomiast do zakwestionowania podmiotowości określonej społeczności i jej deprecjacji w świadomości społecznej. W przypadku przyspieszonej kolektywizacji wsi i walki z kułakami nie chodziło o rachunek ekonomiczny i efektywność gospodarowania, ale sterowanie przez aparat państwo-partyjny decyzjami produkcyjnymi i konsumpcyjnymi w chłopskich gospodarstwach rolnych. Doprowadziło to do sytuacji nienawiści odwzajemnionej, która z jednej strony była reakcją na nienawiść wywołaną, z drugiej zaś integrowała społeczność chłopską naznaczoną nienawiścią. Zasadne jest zatem stwierdzenie, że nienawiść społeczna może przyjmować zarówno formę nienawiści ofensywnej, jak też defensywnej. Sytuacje, kiedy nienawiść wywołana i nienawiść odwzajemniona wzajemnie się osłabiają i zanikają, są wyjątkowe.

Słowa kluczowe

polityka, chłopstwo, stalinizm, kułacy

Summary

Specific forms of social hatred is hatred caused and hatred reciprocated. Inducing the hatred to a particular social group leads to its reciprocation. Reciprocal hate is a form of protection and integration of affected communities. The confrontation of these forms of hatred usually leads to long-term social tensions and conflicts. Are, however, rare cases of abolition of mutual hatred. Such a phenomenon of weakening of hatred and the transition to a state of mutual distrust was an attempt of performing collectivization and dekulakization of the individual farming in Poland.

Keywords

policy, peasantry, Stalinism, kulaks

Bibliografia

- Bukraba-Rylska I., *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa 2008.
Ehrlich S., *Dynamika norm*, Warszawa 1988.

- Etsuo Y., *Polscy chłopcy w XX wieku podejście mikro-deskryptywne*, Warszawa 1997.
- Kochanowicz J., *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i w historii gospodarczej*, Warszawa 1992.
- Lenin i Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi, Warszawa 1952.
- Lipiec J., *Podstawy ontologii społeczeństwa*, Kraków 1972.
- Machiavelli N., *Książe*, tłum. i oprac. Cz. Nanke, Białystok 1993.
- Nietzsche F., *Ludzkie, arcyłudzkie*, przeł. K. Drzewiecki, Kraków 2003.
- Pamiętniki Nowego Pokolenia Chłopów Polskich. Materiały konkursowe nagrody i wyróżnienia*, t. 3., red. A. Budzyński, J. Gmitruk, Warszawa 1997.
- Plessner H., *Granice wspólnoty. Krytyka radykalizmu społecznego*, przeł. J. Merecki, Warszawa 2008.
- Russell B., *Władza. Nowa analiza społeczna*, przeł. M. Kądzielski, R. Gołębiowski, Warszawa 2001.
- Spaemann R., *Granice. O etycznym wymiarze działania*, przeł. J. Merecki, Warszawa 2006.
- Staniszkis J., *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.
- Szpak E., *Mentalność ludności wiejskiej w PRL. Studium zmian*, Warszawa 2013.
- Tokarczuk I., *Moc i wytrwałość*, Kraków 1988.
- Tepicht J., *Wieś w liczbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce ludowej*, Warszawa 1954.